

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania W.D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Poznaniu

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 14 maja 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 31 stycznia 2024 r., sygn. akt III AUa 1539/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

DS

UZASADNIENIE

Decyzją z 12 maja 2020 r. (znak [...]), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Poznaniu, odmówił W.D. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, wskazując w uzasadnieniu, że orzeczeniem z 28 kwietnia 2020 r. Komisja Lekarska ZUS nie stwierdziła niezdolności do pracy u ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 30 września 2022 r. (sygn. akt III U 452/20), wydanym w sprawie W.D., przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Poznaniu, o rentę z tytułu niezdolności do pracy, oddalił odwołanie.

Na skutek apelacji wnioskodawcy W.D., Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 31 stycznia 2024 r. (sygn. akt III AUa 1539/22), oddalił apelację.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu do Sądu Najwyższego wywiódł wnioskodawca, zaskarżając judykat w całości, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, polegające na błędnej wykładni oraz niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd przepisów prawa procesowego i materialnego, bez ich wszechstronnego rozważenia, a dokładniej:

1. art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który wskazuje, że niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej, z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, nadto, powinno zostać wzięte pod uwagę, że niezdolność do pracy w sytuacji odwołującego jest niezdolnością, która w znacznym stopniu uniemożliwia mu wykonywanie pracy zgodnej z poziomem posiadanych przez niego kwalifikacji, poza tym wskazanie w opiniach zgromadzonych w materiale dowodowym, iż odwołujący jest osobą zdolną do wykonywania pracy jako technik leśnik, leśniczy, podleśniczy, na stanowiskach związanych z transportem towarów, pozyskiwaniem drewna i działalnością usługową związaną z leśnictwem, jak również pracą na stanowisku obsługi maszyn do obróbki drewna (są to zajmowane przez skarżącego wcześniej stanowiska) nie jest zgodne z prawdą, gdyż poprzez problemy z widzeniem, tj. niedowidzenie lewym okiem utrudnia mu wielogodzinną pracę przy komputerze, a co za tym idzie niemożliwe jest jej wykonywanie, nadto niemożliwe jest również przekwalifikowanie się odwołującego, gdyż nie jest on osobą do wykonywania pracy fizycznej czy wysiłkowej, a zatem niemożliwym jest wykonywanie przez niego pracy. Ponadto, niedopuszczenie dowodu z przesłuchania odwołującego miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy albowiem przesłuchanie odwołującego dałoby podstawy do twierdzenia że sporządzone w sprawie opinie nie są rzetelne i nie odzwierciedlają prawdziwego stanu zdrowia odwołującego;

2. art. 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który wskazuje stopień i czas przewidywanej niezdolności do pracy,

który to powinien być dokładnie analizowany przez biegłych sądowych, z uwagi na to, że wymagane wiadomości specjalne są tu nieodzowne, a co za tym idzie, Sąd nie powinien, a wręcz nie może orzekać wbrew tym opiniom, jednakże Sąd widząc w opiniach biegłych sądowych będących istotnym materiałem dowodowym w sprawie rozbieżności oraz brak odniesienia do ich wzajemnej korelacji, nie próbował dążyć do ich rzetelnego ujednolicenia, a co za tym idzie do wydania rzetelnego rozstrzygnięcia w sprawie, nadto jak wiadomo podstawą faktyczną ubiegania się o świadczenia rentowe nie jest wykazanie istnienia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, lecz udowodnienie takiego naruszenia sprawności organizmu, które prowadzi do utraty, co najmniej w znacznym stopniu zdolności do wykonywania pracy zarobkowej, w ramach posiadanych kwalifikacji i nie rokuje odzyskania zdolności po przekwalifikowaniu. Nadto, Sąd nie dokonał rzetelnej analizy, w jaki sposób te występujące u odwołującego schorzenia wywołują wpływ na jego dalsze wykonywanie pracy na dotychczasowym stanowisku, ani na codzienne funkcjonowanie, bowiem skarżący wymaga stałego wsparcia w życiu codziennym;

3. art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż jak wiadomo, podstawą do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy nie jest wykazanie istnienia długotrwałego i ciągłego uszczerbku na zdrowiu, tylko udowodnienie, co powinno zostać uznane po przeanalizowaniu opinii biegłych z dziedziny wiadomości specjalnych, w których wydawali opinie, takiego naruszenia sprawności organizmu w jego przypadku, które prowadzi do utraty, co najmniej w stopniu znacznym, zdolności do wykonywania dotychczasowego zawodu, tj. zawodu w ramach posiadanych przez niego kwalifikacji oraz które nie rokuje na zmianę takiej zdolności, po jego przekwalifikowaniu, a w tym przypadku jest to niemożliwe;

4. art. 233 k.p.c., albowiem Sąd nie dokonał analizy dokonanej przez biegłych w sposób swobodny, lecz dowolny, nie wziął pod uwagę opinii w sposób łączny, w jaki sposób się one uzupełniają, a w jaki wykluczają, które schorzenia są sprzężone oraz jakie wspólne wnioski można w ten sposób wyprowadzić, dokonał zatem analizy jedynie fragmentarycznej, a co za tym idzie, rozstrzygnął pomijając znacząco materiał dowodowy, oddalił wnioski o opinie biegłych, w tym w

szczegółności biegłego z zakresu medycyny pracy, oraz dowodu z przesłuchania W.D., które miałyby znaczący wpływ na wynik niniejszego postępowania, a co za tym idzie, nie trafnie stwierdził, iż odwołujący nie jest osobą niezdolną do podejmowania i wykonywania pracy.

W związku ze stawianymi zarzutami, skarżący wniósł o:

1. uwzględnienie skargi kasacyjnej jako oczywiście uzasadnionej;
2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, a w przypadku stwierdzenia podstaw - o uchylenie w całości również zaskarżonego orzeczenia z 30 września 2023 r. w sprawie o sygn. akt III U 452/20, Sądu Okręgowego w Koninie i przekazanie sprawy do rozpoznania temu sądowi;

ewentualnie:

3. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy, co do istoty, stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c.;

4. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wskazując, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych, przede wszystkim przepisu art. 233 k.p.c., w zw. z art. 278 k.p.c., ponieważ analiza dokonana przez Sądy I i II instancji została zrealizowana jedynie w sposób pobieżny, a nie została w żadnym stopniu uwzględniona złożoność i nasilenie wszelkiego rodzaju schorzeń, z którymi odwołujący się boryka oraz jaki mogą mieć one wpływ na organizm oraz na wykonywaną przez niego pracę, jeśli weźmie się je wszystkie jednocześnie pod uwagę, a co za tym idzie Sąd I instancji nie dopuścił wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych różnego rodzaju specjalizacji, m.in. medycyny pracy, którzy mogliby wypowiedzieć się w związku z konsekwencjami występujących u odwołującego chorób, a co za tym idzie, ich negatywnym wpływem na zdrowie odwołującego oraz wciąż pogarszającym się stanem, który podczas wykonywania jakiejkolwiek pracy, nie tylko pracy fizycznej, ulega znacznemu pogorszeniu, oraz art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który określa kogo można uznać za osobę niezdolną do pracy, art. 13 wyżej wskazanej ustawy, który wskazuje kryteria i przesłanki oceny stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowań, co do

odzyskania tej zdolności, które nie zostały w sposób prawidłowy zakwalifikowane, co do osoby odwołującego oraz art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998 r., albowiem odwołujący powinien zostać uznany przez organ rentowy za osobę niezdolną do pracy, co nie zostało dokonane poprzez nierzetelne przeprowadzenie postępowania dowodowego przez Sąd I i II instancji, niewzięcie pod uwagę faktów związanych z niedopuszczeniem W.D. do pracy, przez specjalistę medycyny pracy, a następnie pominięcie wniosku dowodowego o zasięgnięcie opinii biegłego z tego zakresu, co daje asumpt do tego, że materiał dowodowy został przeprowadzony z pominięciem wnioskowanych przez pełnomocnika skarżącego wniosków dowodowych;

5. zasądzenie od organu rentowego na rzecz W.D. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

6. rozpoznanie sprawy również pod nieobecność pełnomocnika skarżącego.

Pismem z 17 maja 2024 r., pełnomocnik skarżącego, w nawiązaniu do zobowiązania z 30 kwietnia 2024 r. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej, w załączeniu pisma przedłożył pełnomocnictwo procesowe potwierdzające umocowanie go do reprezentacji odwołującego, przed Sądem Najwyższym.

Natomiast uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c. wskazał, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych, przede wszystkim przepisu art. 233 k.p.c., w zw. z art. 278 k.p.c., ponieważ analiza dokonana przez Sądy I i II instancji została zrealizowana jedynie w sposób pobieżny, a nie został w żadnym stopniu uwzględniony całokształt stanu faktycznego, w szczególności złożoność i nasilenie wszelkiego rodzaju schorzeń, z którymi odwołujący się boryka oraz jaki mogą mieć one wpływ na organizm, oraz na wykonywaną przez niego pracę, jeśli weźmie się je wszystkie jednocześnie pod uwagę. Ponadto, pełnomocnik skarżącego zaznaczył, że Sąd I instancji nie dopuścił wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych różnego rodzaju specjalizacji, m.in. medycyny pracy (co istotne z akt sprawy jasno wynikało, że lekarz medycyny pracy nie dopuszcza skarżącego do wykonywania pracy z uwagi na stan zdrowia), którzy mogliby wypowiedzieć się w związku z konsekwencjami występujących u

odwołującego chorób, a co za tym idzie, ich negatywnym wpływem na zdrowie odwołującego, jego możliwości zawodowych oraz wciąż pogarszającym się stanem, który podczas wykonywania jakiejkolwiek pracy, nie tylko pracy fizycznej, ulega znacznemu pogorszeniu, oraz art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który określa kogo można uznać za osobę niezdolną do pracy, art. 13 wyżej wskazanej ustawy, który wskazuje kryteria i przesłanki oceny stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowań, co do odzyskania tej zdolności, które nie zostały w sposób prawidłowy zakwalifikowane, co do osoby odwołującego oraz art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998 r., albowiem odwołujący powinien zostać uznany przez organ rentowy za osobę niezdolną do pracy, co nie zostało dokonane poprzez nierzetelne przeprowadzenie postępowania dowodowego przez Sąd I i II instancji, nie wzięcie pod uwagę faktów związanych z niedopuszczeniem W.D. do pracy, przez specjalistę medycyny pracy, a następnie pominięcie wniosku dowodowego o zasięgnięcie opinii biegłego z tego zakresu, co daje asumpt do tego, że materiał dowodowy został przeprowadzony z pominięciem wnioskowanych przez pełnomocnika skarżącego wniosków dowodowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie, nie kwalifikuje się do przyjęcia – celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie: (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Przypomnieć także należy, że skarga kasacyjna nie jest (kolejnym) środkiem zaskarżenia, przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zatem zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c., postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 marca 2018 r., II UK 194/17, LEX nr 2488675; 27 kwietnia 2022 r., I USK 413/21, LEX nr 3431707; J. Paszkowski (w:) T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Komentarz. Art. 1–458¹⁶. Tom I. Warszawa 2023, komentarz do art. 398¹³).

Zdaniem pełnomocnika strony skarżącej, w niniejszej sprawie zachodzi konieczność wykładni art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. oraz art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, art. 13 oraz art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w kontekście zasad rzetelnej oceny materiału dowodowego, w celu ustalania braku zdolności do pracy, w szczególności interpretowania opinii biegłych, gdy te, w sposób zawężony oceniają stan zdrowia.

Należy więc przypomnieć, że odwołanie się do przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych, budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, Legalis nr 127030; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, Legalis nr 2701754 i z 9 września 2022 r., I CSK 1494/22, Legalis nr 2741242). Stronę skarżącą obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej, wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania,

zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, LEX nr 570112 i z 29 września 2022 r., I CSK 3496/22, Legalis nr 2790349). Powołanie się na przyczynę kasacyjną przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania przez stronę skarżącą, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania, w drodze stosownego jurydycznego wyводу, na czym owe wątpliwości polegają, a także że mają one poważny oraz rzeczywisty charakter i ich rozstrzygnięcie wiąże się z rozpatrywaną sprawą i jest istotne z punktu widzenia wyniku postępowania oraz publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Powyższemu strona skarżąca nie podołała. Strona skarżąca nie wskazała w ogóle, że przywołane przez nią przepisy, zarówno prawa materialnego, jak i proceduralne – wywołują jakiegokolwiek wątpliwości interpretacyjne. Nie wykazała także, że istnieją orzeczenia sądowe, które dokonują ich odmiennej wykładni. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika natomiast, że zdaniem strony skarżącej Sąd II instancji zastosował przywołane przepisy w sposób nieprawidłowy. Nie stanowi to jednak wypełnienia przesłanki zawartej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Tym bardziej, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi, stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Stąd też, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Zarzutem takim jest nie tylko zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., lecz także przepisów regulujących sposób ustalania faktów. Zawarty w art. 398³ § 3 k.p.c. zakaz oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów oraz związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu drugiej instancji, polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), również we wniosku o przyjęcie skargi

kasacyjnej do rozpoznania (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 listopada 2024 r., I CSK 211/24, Legalis nr 3143479).

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił, zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[SOP]

DS